

Rosja umieściła w Syrii tajną broń

21 grudnia 2015

W mediach pojawiają się informacje, które po złożeniu w całość dają nam interesujący obraz sytuacji w Syrii. Rosja umieściła w tym kraju zaawansowany system radioelektroniczny, który tworzy „bańkę” o średnicy aż 600 kilometrów. W tym samym czasie dowiedzieliśmy się, że Zachód z jakiegoś powodu wstrzymał naloty na islamistów i zainteresował się głównie Irakiem.

Ta tajemnicza broń, według doniesień, znajduje się w mieście portowym Latakia. Swoim działaniem przypomina system Richag, który zakłóca pracę radarów, elektronicznych systemów naprowadzania i uniemożliwia prowadzenie obserwacji satelitarnych. Zapewnia ochronę dla sił powietrznych oraz naziemnych i można go umieścić na dowolnej maszynie. Jednak technologia o której wspomina NATO posiada ogromny zasięg i funkcjonuje na terytorium niemal całej Syrii, tworząc wspomnianą „bańkę” radioelektroniczną.

Należy dodać, że informacja na ten temat pojawiła się pod koniec października. W tym samym czasie zaobserwowano, że Zachód nagle wstrzymał naloty i znacznie ograniczył działalność nad Syrią. Dowódca wojsk NATO w Europie generał Philip Breedlove wyraził zaniepokojenie, gdyż Rosja utworzyła już takie „bańki” we wschodniej części Morza Śródziemnego, na Morzu Bałtyckim, w Kaliningradzie, na Krymie i Morzu Czarnym.

Działanie tego systemu zostało doskonale zaprezentowane w 2014 roku na Morzu Czarnym, gdy rosyjski samolot Su-24 wyposażony w broń radioelektroniczną przelatywał w pobliżu amerykańskiego niszczyciela USS Donalda Cooka. Bombowiec zneutralizował system obrony przeciwrakietowej Aegis i kilkanaście razy zasymulował atak. Po tym incydencie, niszczyciel wycofał się

do Rumunii a jego załoga podobno domagała się zwolnienia z aktywnej służby.

Informacje te są raczej pomijane w mediach. Rozmieszczenie tej technologii w Syrii nie wróży niczego dobrego dla USA i całego Zachodu. Prawdopodobnie właśnie dlatego Stany Zjednoczone i państwa arabskie chcą wysłać do Iraku 100 tysięcy żołnierzy. Oficjalnie odbędzie się to w ramach walki z islamistami, ale biorąc pod uwagę wspomnianą bańkę radioelektroniczną wiemy, że w rzeczywistości na Bliskim Wschodzie nie odbywa się wojna z terroryzmem, a konfrontacja między Zachodem a Rosją.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: OSNetDaily.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl